

# Noś dobre ciuchy – Maleńczuk i Pudelsi

Buty od krawca, spodnie od szewca,  
Garnitur z ceraty  
Portfel po tacie, zegarek po bracie,  
Szarawary w kwiaty  
Ortalion w łaty, kaszkiet kraciaty  
I kurtka na wacie  
Skóra ze szczura, mokra fryzura,  
Łańcuszek na klacie

Wszyscy rodacy idą do pracy  
Pięknie wystrojeni  
Egipskie fryzury, mundury ze skóry,  
W kieszeniach rulony  
Tłoczone garsonki, gumowe koronki,  
Dmuchane pierścionki  
Wszyscy się noszą, więc noś się i Ty  
Wszystko wokół śpiewa mi

Noś, noś, noś dobre ciuchy,  
Dobrych ciuchów nigdy dość  
Noś, noś dobre ciuchy,  
Jeżeli jesteś gość  
Noś, noś, noś dobre ciuchy,  
Rodzicom swym na złość  
Noś dobre ciuchy, bo w ciuchach jest coś,  
Dobrych ciuchów nigdy dość

Zero godzina już pękła sprężyna,  
Bał się rozpoczyna  
Cekiny, fiszbiny, szyfony, nylony,  
Złoczone galony  
Treska z pieska, szklana plereska,  
Etola z sobola  
Bistor, gremplina, skaj, popelina,  
Tak się zaczyna bal

---

Noś, noś, noś dobre ciuchy,  
Dobrych ciuchów nigdy dość  
Noś, noś dobre ciuchy,  
Jeżeli jesteś gość  
Noś, noś, noś dobre ciuchy,  
Rodzicom swym na złość  
Noś dobre ciuchy, bo w ciuchach jest coś,  
Dobrych ciuchów nigdy dość



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych